

The top half of the cover features a dramatic silhouette scene. On the left, a soldier in full combat gear is shown in profile, aiming a rifle. On the right, a person is captured mid-air, falling or being thrown, with their body arched. The background is a bright, hazy yellow sky, suggesting a sunset or sunrise, with some faint clouds. The bottom half of the cover is solid black, providing a high-contrast background for the white text.

**WYBRANE  
ASPEKTY  
ZWALCZANIA  
TERRORYZMU**

**J. Radosław Truchan  
Waldemar Zubrzycki  
Kamila Włodarek-Podgórska**

**Szczytno 2017**

**J. Radosław Truchan  
Waldemar Zubrzycki  
Kamila Włodarek-Podgórska**

**WYBRANE ASPEKTY  
ZWALCZANIA  
TERRORYZMU**

**Szczytno 2017**

Recenzja

*dr hab. Mariusz Nepelski*

Redakcja wydawcy

*Anna Bryczkowska*

*Anna Florczak*

*Agnieszka Kamińska*

Projekt okładki

*Agnieszka Kamińska*



© Wszelkie prawa zastrzeżone — Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

**ISBN 978-83-7462-600-2**

**e-ISBN 978-83-7462-601-9**

Skład, druk i oprawa:

Dział Wydawnictw i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie

12-100 Szczytno, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111

tel. 89 621 51 02, fax 89 621 54 48

e-mail: [wwip@wspol.edu.pl](mailto:wwip@wspol.edu.pl)

Objętość: 11,4 ark. wyd.

## Spis treści

Wstęp .....	5
<b>Rozdział 1</b>	
<b>Terroryzm — zarys zjawiska .....</b>	<b>9</b>
1.1. Pojęcie terroryzmu .....	9
1.2. Typologia terroryzmu .....	31
1.3. Czynniki determinujące występowanie terroryzmu .....	45
1.4. Wybrane konsekwencje aktywności terrorystycznej dla bezpieczeństwa państwa .....	49
<b>Rozdział 2</b>	
<b>Prawne uregulowania zwalczania terroryzmu .....</b>	<b>63</b>
2.1. Międzynarodowe regulacje dotyczące zwalczania terroryzmu .....	63
2.2. Prawo europejskie a terroryzm .....	73
2.3. Walka z terroryzmem w polskim systemie prawnym .....	83
<b>Rozdział 3</b>	
<b>Wybrane podmioty systemu ochrony antyterrorystycznej RP .....</b>	<b>93</b>
3.1. Międzyresortowe inicjatywy w zakresie zwalczania terroryzmu w Polsce .....	93
3.2. Podmioty resortu obrony narodowej .....	107
3.3. Podmioty resortu spraw wewnętrznych .....	120
3.4. Służby specjalne .....	135
3.5. Inne podmioty systemu bezpieczeństwa .....	145
<b>Rozdział 4</b>	
<b>Jednostki specjalne jako formacje wyspecjalizowane w zwalczaniu terroryzmu .....</b>	<b>149</b>
4.1. Pojęcie, forma i kierunki rozwoju działań specjalnych .....	149
4.2. Charakterystyka najważniejszych jednostek specjalnych na świecie .....	163
4.3. Wybrane jednostki specjalne w Europie .....	171
4.4. Polskie jednostki specjalne .....	183
<b>Zakończenie .....</b>	<b>197</b>
<b>Bibliografia .....</b>	<b>201</b>
<b>Wykaz rycin, tabel i wykresów .....</b>	<b>215</b>



## Wstęp

Terroryzm stanowi poważne wyzwanie zarówno dla poszczególnych państw, jak i dla całej społeczności międzynarodowej. Powoduje zagrożenie nie tylko dla porządku i bezpieczeństwa państwa, ale również dla norm, według których funkcjonują społeczeństwa demokratyczne. Zagrożenie terroryzmem szczególnie zauważalne staje się w kontekście zachodzących procesów globalizacji oraz powiązań pomiędzy państwami członkowskimi organizacji i sojuszy międzynarodowych. Ponadnarodowa działalność terrorystyczna, w ramach której — niezależnie od orientacji politycznej poszczególnych ugrupowań — dochodzi do wspólnych szkoleń i świadczenia wzajemnych usług na terenie różnych krajów, stanowi obecnie szczególnie niebezpieczny obszar funkcjonowania tego zjawiska.

Wydarzenia w USA z września 2001 r. ukazały światu jego destrukcyjne możliwości, a także niezbędność właściwego przeciwdziałania temu zjawisku. Współcześnie żadne państwo nie jest w stanie, z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że nie stanowi potencjalnego celu terrorystycznego, przez co każde państwo zabiegające o bezpieczeństwo wewnętrzne kraju musi być przygotowane na działania związane ze zwalczaniem tego zagrożenia. Przy czym zagrożenie terrorystyczne może wynikać zarówno z sytuacji wewnętrznej państwa, jak i sytuacji międzynarodowej.

Terroryzm stanowi szczególny rodzaj zagrożenia ze względu na to, że grupy terrorystyczne dążą do pozyskiwania i wykorzystywania coraz bardziej zaawansowanej broni, w tym biologicznej, chemicznej, a nawet nuklearnej<sup>1</sup>. Z psychologicznego punktu widzenia możliwość użycia takich środków jest dla terrorystów atrakcyjna, gdyż akcja z ich użyciem jest bardziej spektakularna niż wykorzystanie broni konwencjonalnej. Nieprzewidywalność potencjalnych zamachów terrorystycznych pod względem ich gwałtowności, intensywności i możliwych skutków sprawia, że walka z terroryzmem jest dziś zadaniem dla całej ludzkości. Jak nigdy dotąd społeczność musi wykazać się wolą współpracy w przeciwdziałaniu temu zjawisku.

Przyjęcie, 8 września 2006 r., przez wszystkie 192 państwa członkowskie ONZ Globalnej Strategii Zwalczania Terroryzmu<sup>2</sup> wydaje się być krokiem

---

<sup>1</sup> <<http://www.bbc.co.uk/polish/020718122104.shtml>>, dostęp: październik 2008 r.

<sup>2</sup> <<http://www.unic.un.org.pl/terroryzm/strategia.php>>, dostęp: sierpień 2008 r.

w tym kierunku. Po raz pierwszy w historii na taką skalę uzgodniono wspólne stanowisko w sprawie zwalczania zjawiska terroryzmu. Polska, będąc członkiem ONZ i NATO, postrzegana jest w świecie, jako jedno z państw tzw. północy, a przede wszystkim dobry sojusznik USA, bezpośrednio zaangażowany w Irak i Afganistanie. Oczywiście jest, więc to, że nasza aktywność militarna w tych rejonach przyczynia się do wzrostu prawdopodobieństwa złożenia swoistej „rewizyty”. Polska jest także pierwszym państwem Unii Europejskiej na tzw. ścianie wschodniej, rola zaś państwa granicznego UE, to kolejny czynnik wpływający na wzrost zagrożenia zamachem terrorystycznym. Skutkiem prowadzonej polityki muszą być zatem odpowiednie kroki mające na celu wewnętrzne przygotowanie kraju i jego obywateli na możliwość wystąpienia tego rodzaju zagrożeń. Kroki te napędzane są wyobraźnią i zdolnością przewidywania, nie zaś dotkliwym pouczeniem.

Dlatego też państwo, dążąc do zapewnienia ładu i porządku publicznego, powinno stosować wiele działań zapobiegawczych i ochronnych, mających na celu uniemożliwienie lub utrudnienie dokonania potencjalnego zamachu. Natomiast w chwili wystąpienia aktu terrorystycznego powinno być zdolne do przeprowadzenia natychmiastowych działań neutralizujących<sup>3</sup>. Działania wyprzedzające państwa polegają na tworzeniu regulacji prawnych umożliwiających większą swobodę działań służb specjalnych i Policji zarówno w zakresie działań prewencyjnych — antyterrorystycznych, jak i bezpośrednich, polegających na jego fizycznym zwalczaniu — kontrterrorystycznych.

Podkreślenia wymaga również fakt, że zaistniały lokalnie akt terrorystyczny może w dużej mierze przyczynić się do powstania sytuacji kryzysowej całego państwa. Poziom i zakres oddziaływania warunkowany będzie celem oraz siłami i środkami zaangażowanymi do jego przeprowadzenia przez zamachowców. Należy ponadto zwrócić szczególną uwagę na cechę, która w dużej mierze występuje, w kontekście zagrożeń terrorystycznych, a mianowicie nieprzewidywalność działania terrorystów. Tak jak nie ma jednej ogólnie przyjętej definicji terroryzmu, tak też nie występują opracowania traktujące w sposób kompleksowy formy działań terrorystycznych.

Postępujący proces globalizacji, błyskawiczny przepływ informacji i praktycznie natychmiastowy i nieograniczony dostęp do niej sprawia, że potencjalne formy ataku terrorystycznego ustawicznie ewoluują. Działania takie mogą

---

<sup>3</sup> K. Jałoszyński, *Prognozy rozwoju terroryzmu*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1999, nr 1–2, s. 81.

przybierać formę działań o charakterze militarnym (prowadzenie działań dywersyjnych przez grupy terrorystyczne) i niemilitarnym (zamachy bombowe na obiekty strategiczne i obiekty użyteczności publicznej, ambasady państw obcych, branie zakładników). Dlatego też jednym z elementarnych sposobów walki ze zjawiskiem terroryzmu jest stworzenie właściwego systemu bezpieczeństwa państwa, a przede wszystkim wypracowanie procedur postępowania, które umożliwią efektywne zminimalizowanie lub likwidację jego ewentualnych skutków.

Ważnym ogniwem tworzonego w Polsce systemu bezpieczeństwa, może się stać usystematyzowana współpraca polskich jednostek specjalnych w zabezpieczanie obiektów strategicznych kraju. Analizując usytuowanie Policji i innych organów państwa powołanych do zapewnienia bezpieczeństwa kraju, przyjąć należy, że policyjne i pozapolicyjne jednostki specjalne mogą współpracować w przeciwdziałaniu i zwalczaniu zagrożeń terrorystycznych zarówno pozamilitarnych, jak i militarnych.

Polskie jednostki specjalne są bardzo zróżnicowane w zakresie wyposażenia, wyszkolenia i liczebności. Jest to tym bardziej zauważalne, że dotyczy jednostek wykonujących podobne zadania. Większość jednostek używa broni niedostosowanej do ich potrzeb (PM-84P/PM-98, AKMS), a wiele elementów wyposażenia i uzbrojenia nie ma w ogóle (np. robotów pirotechnicznych). Ponadto bardzo rzadko organizuje się ćwiczenia w rzeczywistych obiektach, co jest szczególnie istotne dla jednostek antyterrorystycznych, a może się przyczynić do ujednolicenia taktyki. Dodatkowo liczebność jednostek jest zróżnicowana, co szczególnie widoczne jest w wypadku jednostek o identycznym przeznaczeniu, a może ujemnie wpływać na ich skuteczność i możliwość współdziałania. Ponadto niezbędne jest przeanalizowanie czy najmniejsze jednostki (liczące poniżej 30 ludzi) są w stanie skutecznie wykonywać postawione przed nimi zadania samodzielnie (bez potrzeby wzywania wsparcia z innych jednostek). W odniesieniu do jednostek antyterrorystycznych, istotna jest także sprawa ich umocowania w strukturach antykryzysowych państwa.

Mając na względzie powyższe okoliczności, a także miejsce Policji oraz pozostałych służb znajdujących się w systemie bezpieczeństwa i obrony państwa, należy dążyć do zintensyfikowania rozległego współdziałania tych podmiotów w zwalczaniu potencjalnych zagrożeń terrorystycznych. Współdziałanie jednostek Policji w zwalczaniu terroryzmu powinno być oparte przede wszystkim na wzajemnej wymianie szeroko rozumianej informacji.



Natomiast w celu prawidłowego wykonywania wspólnych zadań w zakresie monitorowania i zwalczania zagrożeń terrorystycznych powinny być określone szczegółowe zadania dla poszczególnych jednostek specjalnych współpracujących z Policją.

Ustalając zasady współdziałania pozapolicyjnych jednostek specjalnych z Policją w zakresie przeciwdziałania i zwalczania zagrożeń terrorystycznych, należy przede wszystkim określić przydatność tych jednostek w realizacji zadań bojowych oraz ochronno-porządkowych, uwzględniając ich charakter, możliwości bojowe, wyposażenie, wyszkolenie, zdolność manewrową, mobilność.

Policyjne oddziały antyterrorystyczne (AT) w przeciwieństwie do formacji wojskowych mają możliwość nabywania doświadczenia czynnie zwalczając terror kryminalny, walcząc z przestępczością zorganizowaną oraz innymi przejawami bandytyzmu. Realizacja zadań związana ze zwalczaniem terroru kryminalnego umożliwia nabycie kompetencji, których nie sposób pozyskać w trakcie nawet najbardziej realistycznych treningów, np. stres spowodowany groźbą utraty życia. Dlatego też wymiana doświadczeń między jednostkami policyjnymi a pozapolicyjnymi jednostkami specjalnymi, wspólne ćwiczenia sztabowe i manewry mogą przyczynić się do skutecznego zwalczania zagrożeń terrorystycznych.

# Rozdział 1

## Terroryzm — zarys zjawiska

### 1.1. Pojęcie terroryzmu

Terroryzm stanowi poważne niebezpieczeństwo dla pokoju, bezpieczeństwa i stabilności, które może zagrozić terytorialnej integralności państw<sup>4</sup>. Zagrożenia terrorystyczne nie należą do nowych zjawisk, nie są też ograniczone do określonego obszaru geograficznego czy kulturowego. Terroryzm jest ekstremalnym wyrazem patologizacji życia społecznego, gdyż wiąże się z łamaniem wszelkich możliwych norm moralnych i prawnych, łamaniem porządku publicznego w skali mikrospołecznej, makrospołecznej oraz międzynarodowej<sup>5</sup>. Wydawać by się mogło, że zdefiniowanie zjawiska nie powinno budzić zatem trudności, jednak nie funkcjonuje jedna uniwersalna definicja, która byłaby w pełni akceptowana przez wszystkie organizacje i środowiska zajmujące się tą problematyką.

Zjawisko terroryzmu ewoluuje i rozwija się wraz ze zmianami w świecie, a co za tym idzie ciągłej ewolucji ulega także definicja opisująca jego znaczenie. Odmienne są też polityczne i moralne oceny działań grup stosujących terroryzm w walce. To co dla jednych jest terroryzmem, według innych jest metodą usprawiedliwionej walki narodowowyzwoleńczej lub obroną tożsamości i uczuć religijnych<sup>6</sup>.

Komitet prawny ONZ, ze względów polityczno-ideologicznych w ciągu kilkudziesięciu lat swojej działalności nie podejmował próby sformułowania żadnej definicji terroryzmu. Stan ten zmieniła rezolucja 1456 (2003) w sprawie skuteczniejszego zastosowania sankcji wobec członków organizacji terro-

---

<sup>4</sup> Komunikat szczytu waszyngtońskiego, 24 kwietnia 1999 r., pkt 42.

<sup>5</sup> J. Borkowski, *Terroryzm jako patologia społeczna*, (w:) *Terroryzm a broń masowego rażenia. Diagnoza, poglądy i wnioski*, „Zeszyty Naukowe AON” 2003, nr 1 (50) A, s. 73.

<sup>6</sup> Por. Jasir Arafat na forum ONZ, jak również wypowiedź Hosni Mubaraka komentującego samobójcze zamachy w Bejrucie: „Ktoś, kto broni swego kraju w granicach swego kraju, nie jest terrorystą”. J.N. Rosenau, *Is war making a Combach?*, „Goethe Merkur” 2003, nr 1, s. 13–22; por. także sentencje: Throwing a bomb is bad, Dropping a bomb is good; Terror, no need to add, depends on who is wearing the hood. I. Primoratz, *State Terrorism and Counter — terrorism*, Basingstoke, New York 2004, s. 113.

rystycznej Al-Kaida. Nakreślono w niej ogólne ramy zagrożenia i walki z terroryzmem (groźba użycia broni masowej zagłady oraz nowoczesnych technologii, potrzeba określenia źródeł finansowania, powiązań z międzynarodową przestępczością, szczególnie w postaci rynku narkotyków i prania brudnych pieniędzy, zapobiegania możliwej do wykorzystania przez terroryzm niestabilności politycznej i nietolerancji, potrzebę długofalowych działań międzynarodowych). Rezolucja ta wskazuje, jakie kroki powinny podjąć kraje członkowskie, w myśl rezolucji nr 1373 (2001), nr 1390 (2002) i nr 1455 (2003), tj.:

- 1) bezzwłocznie zaakceptować 12 konwencji i protokołów międzynarodowych dotyczących terroryzmu, szczególnie zaś międzynarodową konwencję w sprawie zwalczania finansowania terroryzmu z 1999 r.;
- 2) podjąć współpracę międzynarodową i informować o jej przebiegu, ściśle wypełniać rezolucje określające sankcje międzynarodowe, w szczególności wobec talibów i Al-Kaidy, stawiać ujawnionych przestępców przed wymiarem sprawiedliwości;
- 3) działać zgodnie z konwencjami międzynarodowymi dotyczącymi praw człowieka, uchodźców i działalności humanitarnej oraz zadania krajów członkowskich wobec Komitetu Przeciwdziałania Terroryzmowi (przekazać 13 państwom żądania dostarczenia, a dalszym 56 rozszerzenia raportów dotyczących walki z terroryzmem);
- 4) dostarczać Komitetowi Przeciwdziałania Terroryzmowi żądanych informacji, informować o postępach w wypełnianiu rezolucji nr 1373(2001);
- 5) wezwać do współpracy regionalne i ponadregionalne organizacje międzynarodowe, w szczególności w dziedzinie rozprzestrzeniania broni masowej zagłady i rozbrojenia<sup>7</sup>.

Zakwalifikowanie przez ONZ terroryzmu jako przestępstwo prawa międzynarodowego, nakazało ściganie tych, którzy zarówno dopuszczają się aktów terrorystycznych, jak i tych, którzy tolerują ich działalność na terytorium innego państwa. Gdzie przestępstwo przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu publicznemu, w kontekście działania terrorystycznego, rozumiane jest jako atak na osoby sprawujące funkcje publiczne, na dobra publiczne, wywołujące powszechne niebezpieczeństwo utraty życia.

Termin „terroryzm” wywodzi się z sanskrytu<sup>8</sup>. Staroindyjskie słowo „tras” lub „tres” uległo przekształceniom, dając w efekcie greckie „tereo”,

---

<sup>7</sup> <<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+MOTION+B6-2005-0086+0+DOC+XML+V0//Pl>>, dostęp: grudzień 2008 r.

<sup>8</sup> Sanskryt to język literacki starożytnych i średniowiecznych Indii.

łacińskie<sup>9</sup> „tres” lub „ters”, a następnie także łacińskie „tersere”, „terrere” i w końcu „terror”. Powyższe wyrazy opisują swoistego rodzaju formy ekspresji ruchowych. Pierwotnie, do około XIX w., słowo „terror” określało metody brutalnych rządów, opartych na zastraszaniu i stosowaniu siły wobec obywateli. Historycznie rzecz ujmując, termin spopularyzowano w czasach Wielkiej Rewolucji Francuskiej. System władzy sprawowanej we Francji w latach 1793–1794 określano właśnie jako „regime de la terreur”. Co istotne, ówczesne skojarzenia z tym terminem były raczej pozytywne. „Regime de la terreur” miał na celu konsolidację świeżo zdobytej władzy i jej ochronę przed wszelkimi potencjalnymi „wrogami ludu”. Bruce Hoffman zauważa również, że terroryzm w swoim początkowym kontekście był ściśle związany z pojęciami cnoty i demokracji. Współcześnie termin terroryzm w języku potocznym posiada jedynie wydźwięk negatywny, natomiast w języku naukowym, co najwyżej neutralny<sup>10</sup>.

W celu usystematyzowania wiedzy z zakresu terroryzmu, w okresie międzywojennym w latach 1927–1935 Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa Karnego zorganizowało serię konferencji, na których pracowano nad zagadnieniem terroryzmu. Tematyka ta została również podjęta na konferencji w Brukseli w 1930 r. — gdzie po raz pierwszy użyto słowo „terroryzm” — na konferencji w Paryżu w 1931 r., w Madrycie w 1935 r. i w Kopenhadze w 1935 r.<sup>11</sup>. W encyklopedii ONZ terroryzm określany jest jako: „stosowanie gwałtu dla osiągnięcia celów politycznych lub ekonomicznych w stosunkach międzynarodowych”<sup>12</sup>.

Konwencja Ligi Narodów, w 1937 r., przyjęła, że terroryzm to „wszystkie działania o charakterze przestępczym, skierowane przeciwko państwu, których celem jest sianie terroru w umysłach poszczególnych osób, grupy osób lub ogółu społeczeństwa”<sup>13</sup>. Brak w prawie międzynarodowym jednego terminu terroryzmu, możliwego do przyjęcia przez wszystkie państwa<sup>14</sup>, został wypełniony definicjami, które funkcjonują w poszczególnych krajach. Wielka Brytania określa terroryzm jako działanie lub zagrożenie działaniem, gdzie celem działania lub zagrożenia jest wpływanie na rząd lub zastraszanie

<sup>9</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 2000, s. 98.

<sup>10</sup> B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, s. 36.

<sup>11</sup> P. Kuba, *Terroryzm i jednostki terrorystyczne na świecie*, Warszawa 1992, s. 8.

<sup>12</sup> *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1986, s. 513.

<sup>13</sup> S. Pawlak, *Terroryzm międzynarodowy — aspekty polityczne i polityczne i prawne*, „Sprawy Międzynarodowe” 1988, nr 1, s. 21–32.

<sup>14</sup> S. Pikulski, *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000, s. 12.

społeczeństwa, a cel działania lub groźenia działaniem służy wspieraniu sprawy politycznej, religijnej czy ideologicznej.

Stosunkowo wyraźnymi definicjami posługują się organizacje zwalczające terroryzm. Szczególnie godne uwagi są trzy przykłady, funkcjonujące w USA. Według Departamentu Stanu USA terroryzm to zaplanowana, umotywowana politycznie przemoc wobec celów nieuczestniczących w walce, stosowana przez subnarodowe grupy czy tajnych agentów, zwykle mająca na celu oddziaływanie na społeczeństwo. Natomiast FBI definiuje terroryzm jako bezprawne użycie siły lub przemocy wobec osób lub mienia, aby zastraszyć lub wyrzucić przymus na rząd, ludność cywilną albo części wyżej wymienionych, co zmierza do promocji celów politycznych lub społecznych<sup>15</sup>. Terroryzmem, według Departamentu Obrony USA, jest bezprawnym użyciem — lub groźbą użycia — siły czy przemocy wobec osoby lub mienia, w celu wymuszenia lub zastraszenia rządu czy społeczeństwa, często dla osiągnięcia celów politycznych, religijnych czy ideologicznych<sup>16</sup>. Definicja wypracowana w 1986 r. przez amerykańskich ekspertów określa terroryzm „jako bezprawne użycie lub groźba użycia przemocy przez grupy osób, pojedyncze osoby albo środowiska, w celach politycznych lub społecznych. Zmierza on do zastraszenia lub zmuszenia władz, grup ludzi lub pojedynczych osób do zmiany polityki lub postępowania”<sup>17</sup>. Natomiast Walter Laqueur opisuje terroryzm, jako „zbiór różnych form stosowania przemocy, umotywowanego politycznie, zwłaszcza przez rewolucyjne lub ekstremistyczne grupy lub pojedyncze osoby”<sup>18</sup>.

Terroryzm postrzegany jest również jako „tatyka działania politycznego zaangażowanych osób, polegająca na stosowaniu spektakularnych środków fizycznych przeciwko osobistym i rzeczowym prawom drugich osób, w celu zwrócenia na siebie i swoje idee uwagi publicznej bądź w zamiarze wywołania takiej grozy, aby osoby trzecie poczuły się zmuszone do zachowania się odpowiadającego terrorystom”<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> M. Filar, *Terroryzm*, Toruń 2002, s. 18.

<sup>16</sup> Departament of Defense, Dyrektywa 2000.12., Antiterrorism/Force protection (AT/FP) program, Waszyngton 1999, s. 21.

<sup>17</sup> M. Fleming, *Terroryzm polityczny w międzynarodowym prawodawstwie*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1996, nr 1, s. 3.

<sup>18</sup> W. Laqueur, *Terrorismus — Wurzel und Wirkungen* [w:] W. Betz, W. Laqueur, F. Rapps (red.) *Meyers Enzyklopaedisches Lexikon*, t. 23, Mannheim 1978, s. 343–346.

<sup>19</sup> A. Pawłowski, *Terroryzm w Europie XIX i XX wieku*, Zielona Góra 1980, s. 9.

Kolejną definicję terroryzmu przedstawia Tadeusz Hanausek stwierdzając, że „terroryzm jest to planowana, zorganizowana i zazwyczaj uzasadniona ideologicznie, a w każdym bądź razie posiadająca polityczne podłoże motywacyjne, działalność osób lub grup mająca na celu wymuszenie od władz państwowych, społeczeństwa lub poszczególnych osób określonych świadczeń, zachowań lub postaw, a realizowana w przestępczych formach obliczonych na wywołanie szerokiego i maksymalnie zastraszonego rozgłosu w opinii publicznej oraz z reguły polegająca na zastosowaniu środków fizycznych, które naruszają dobra osób postronnych, tj., takich, które nie dały wyrazu swemu negatywnemu nastawieniu do aktu terrorystycznego, jego celu lub uzasadnienia, ani nawet do określonej ideologii czy zapatrywań”<sup>20</sup>.

Michael Hacker definiuje terroryzm jako „zastosowanie metod terroru przez — w danej chwili jeszcze — bezsilnych, lekceważonych i zdeperowanych”<sup>21</sup>. Terroryzm jest także rozumiany „jako działalność przestępcza na tle politycznym zorganizowanych grup przestępczych o charakterze antypaństwowym. Podejmowane przez te ugrupowania akty terrorystyczne zmierzają do wymuszenia określonych następstw przez władze państwowe. Ugrupowania te osiągają swój cel poprzez wywołanie strachu i paniki w opinii publicznej, a służy temu np. podkładanie bomb w miejscach publicznych czy zamachy na życie znanych osób życia politycznego”<sup>22</sup>.

W *Słowniku wyrazów obcych PWN*, terroryzm definiowany jest jako „stosowanie terroru, zwłaszcza działalność niektórych ugrupowań ekstremistycznych usiłujących za pomocą zabójstw politycznych, porwań zakładników, uprowadzeń samolotów i podobnych środków zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła lub wymusić na rządach państw określone ustępstwa czy świadczenia”<sup>23</sup>. Isaac Cronin postrzega terroryzm jako przemoc stosowaną przez jednostki lub grupy przeciwko znacznie silniejszemu przeciwnikowi, którym jest zwykle rząd (i/lub społeczeństwo), w celu przerwania jego normalnego funkcjonowania,

---

<sup>20</sup> T. Hanausek, *W sprawie pojęcia współczesnego terroru*, „Problemy Kryminalistyki” 1980, nr 143, s. 30–31.

<sup>21</sup> M. Hacker, *Terror: Mythos — Realitat — Analyse*, Wiedeń 1973, s. 21.

<sup>22</sup> S. Pikulski, *Prawne środki...*, wyd. cyt., s. 13.

<sup>23</sup> J. Tokarski (red.) *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 1986, s. 1108.

działając przez zastraszanie i wymuszanie zmiany polityki lub postaw przeciwnika w kierunku zgodnym z politycznym lub społecznym programem lub punktem widzenia terrorysty<sup>24</sup>.

Na podstawie wyników badań, które powstały po poddaniu przeglądo-  
wi 109 definicji terroryzmu, wyeksponowano dwadzieścia dwa określenia najczęściej pojawiające się w ich treści (tabela 1.1).

**Tabela 1.1.** Najczęściej występujące elementy w definicjach terroryzmu

Element	% występowania
Stosowanie przemocy i siły	83,5
Aspekt polityczny czynu	65,0
Wywołanie strachu i terroru	51,0
Groźba jako element zastraszania	47,0
(Psychologiczne) skutki i (przewidywane) reakcje	41,5
Rozróżnienie ofiara — cel	37,5
Celowa, planowa, systematyczna, zorganizowana akcja	32,0
Metody walki, strategia, taktyka	30,5
Nienormalność, konflikt z przyjętymi regułami	30,0
Wymuszenie, zniewolenie, powodowanie uległości	28,0
Aspekt rozgłosu, reklamy	21,5
Przypadkowość, bezosobowość, indyskryminacja	21,0
Cywile, niewalczący, neutralni, stojący z boku jako ofiary	17,5
Zastraszanie	17,0
Podkreślenie niewinności osób, które zginęły w zamachu	15,5
Sprawcy działający w zorganizowanej grupie, organizacji, ruchu	14,0
Zamach terrorystyczny, jako demonstrowanie siły organizacji przed innymi	13,5
Nieobliczalność, nieprzewidywalność, niespodziewany atak	9,0
Konspiracyjny charakter działań	9,0
Powtarzalny, seryjny, lub „reklamowy” charakter przemocy	7,0
Kryminalny charakter zamachów	6,0
Żądania stawiane osobom trzecim	4,0

Źródło: B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, s. 38

<sup>24</sup> I. Cronin, *Confronting Fear. A History of Terrorism*, New York 2002, s. 11.



Tabela 1.1 jest statystycznym zestawieniem wyrazów najczęściej pojawiających się w używanych definicjach określających terroryzm, gdzie najliczniej powtarzającymi się determinantami są:

- 1) przemoc i siła;
- 2) czynnik politycznego podłoża działania;
- 3) wywoływanie strachu.

Jeszcze inna koncepcja definiowania terroryzmu zwraca uwagę na ujęcie tego zjawiska jako metody walki politycznej, strategii i taktyki, gdzie przemoc jest najskuteczniejszym sposobem osiągnięcia określonych celów politycznych umożliwiających likwidację istniejącego status quo<sup>25</sup>. Kolejnym sposobem postrzegania terroryzmu jest określanie go jako czyn zbrodniczy popełniony z motywów politycznych, który wywiera silny efekt psychologiczny. Zjawisko to cechuje brak bezpośredniego związku między ofiarą a zamierzonym celem psychologicznego oddziaływania<sup>26</sup>.

Raport 6. Komisji ONZ z listopada 2000 r. zawiera takie określenie terroryzmu: „Działalność przestępcza, mająca na celu wywołanie strachu w społeczeństwie, grupie osób lub pojedynczej osobie z przyczyn politycznych, jest nieusprawiedliwiona niezależnie od przyczyn i okoliczności i żadne względy polityczne, filozoficzne, ideologiczne, rasowe, etniczne, religijne czy jakiegokolwiek inne, nie mogą jej usprawiedliwić”<sup>27</sup>, pomimo że definicja ta jest jedną z najnowszych, jakie stworzono, cechuje ją duża nieprecyzyjność. Nie określa „działalności przestępczej” ani nie definiuje czy dotyczy poszczególnych osób, takich czy innych ugrupowań, jak i też państw oraz sojuszków państw w ich polityce wewnętrznej i zagranicznej<sup>28</sup>.

Przedstawione powyżej definicje wskazują złożony charakter tego zjawiska, a rozwój i ustawiczne przeobrażanie się form terroryzmu bezpośrednio wpływa na problemy z jednoznacznym definiowaniem. O ile jednak definiowanie terroryzmu w literaturze przedmiotu przyczynia się do powstawania dywagacji naukowych, o tyle fakt pojawienia się go w historii ludzkości nie stanowi przedmiotu skomplikowanych rozważań i datowany jest przez znawców tematu, na równi z powstaniem cywilizacji. Funkcjonując na przestrzeni tysięcy lat zmieniało się tylko określenie takich działań, które

<sup>25</sup> A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Leksykon politologii*, Wrocław 1998, s. 431.

<sup>26</sup> B.M. Jenkins, *Countering the Terrorism*, Santa Monica 1999, s. 5.

<sup>27</sup> M. Dobrosielski, *11 września zeszłego roku*, „Dziś. Przegląd Społeczny” 2002, nr 1, s. 29.

<sup>28</sup> Tamże.



dopiero w czasach Wielkiej Rewolucji Francuskiej zostały nazwane mianem terroryzmu.

Już w okresie tzw. nowego państwa egipskiego (1580–1100 p.n.e.) faraon Thutmose III (1491–1436) przeprowadził 17 wypraw wojennych, których celem był podbój Syrii. Po każdej zwycięskiej bitwie Egipcjanie obcinali dłonie poległym żołnierzom przeciwnika na oczach ocalałych żołnierzy, miało to okazać bezwzględność armii egipskiej w razie prowadzenia przeciw niej działań zbrojnych<sup>29</sup>. W starożytnej Grecji sprzeciw wobec dominacji oligarchii przyczynił się dojsię do władzy w różnych polis<sup>30</sup> tyranów, którzy rządy swoje opierali na stosowaniu przemocy. Zdarzało się również, że tyrani uzyskiwali przychylność społeczeństwa. Tak było w wypadku braci Hipparcha i Hippiasza, którzy rządili Atenami w 527 r. p.n.e., po śmierci ojca Pizystrata. Ich rządy spotkały się ze sprzeciwem ze strony arystokracji, która zazdrościła im władzy. Według historyków, m.in. Herodota i Tukidydesa, Hipparch, który doznał „zawodu miłosnego” ze strony Harmodiosa — lokalnego arystokraty — w zemście upokorzył jego siostrę, odmawiając jej szczytnego miejsca w trakcie procesji panatenańskiej. Spowodowało to przystąpienie do spisku Harmodiosa i jego kochanka Aristogejtona na życie Hipparcha, w wyniku którego w 514 r. p.n.e., Hipparch został zamordowany. Harmodios zginął podczas zamachu, natomiast Aristogejton został schwytany, a następnie stracony<sup>31</sup>. Walka z tyranami była zatem chlubą, a zabójca stawał się bohaterem. Również Platon i Arystoteles pisali o terroryzmie, gdzie uznawali walkę z tyranem za słuszną<sup>32</sup>. Za pierwszych terrorystów uznaje się Sykariuszy<sup>33</sup>, (łac. *sicarii*, od łac. *sica* — krótki sztylet), radykalny odłam Żelotów. Było to żydowskie stronnictwo polityczne istniejące około połowy I w. n.e., o największej aktywności w latach 50–70 n.e. Jego członkowie dążyli do zniesienia władzy rzymskiej, mieszając się z tłumem dokonywali mordów na przeciwnikach zarówno rzymianach, jak i kolaborujących Żydach. W okresie od XI do XIII wieku na Bliskim Wschodzie działała sekta asasy-nów<sup>34</sup>, będąca skrajnym odłamem muzułmanów — ismalitów (ugrupowa-

<sup>29</sup> J. Wolski, *Historia powszechna — starożytność*, Warszawa 2000, s. 47.

<sup>30</sup> *Polis* to forma państwa w starożytnej Grecji, Fenicji i Mezopotamii, nazywana także miastem-państwem.

<sup>31</sup> B. Zasieczna (red.), *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 2004, s. 29.

<sup>32</sup> T. Klass, *Media i terroryści*, Kraków 2009, s. 10.

<sup>33</sup> D. Farhard, *Assassin Legends, Myths of the Isma'ilis*, London 1994.

<sup>34</sup> D. Duda, *Terroryzm islamski*, Kraków 2002, s. 22–23.

nie religijne i polityczne w islamie szyickim, wywodzące się ze środowisk negujących tempo i kierunek przemian niezgodnych ich zdaniem z nauką Koranu) przeprowadzających skrytobójcze zamachy. Mieli zwyczaj zażywania haszyszu przed dokonaniem zamachów<sup>35</sup>.

Obawiając się rozlewu krwi ustrój Republiki rzymskiej został tak stworzony, by akty terroru były „nieopłacalne”. Wprowadzono roczną kadencyjność urzędu konsula, który był wybierany z senatu co oznaczało, że władza sprawowana była kolektywnie. Nie było zatem większego sensu pozbawiać życia kogoś kto za rok i tak ma odejść. Senat sam w sobie dbał o to, by dany konsul nie uzyskiwał zbyt wielkiego poparcia ludności, traktowano to jako swoiste zagrożenie. System zawiódł wówczas, gdy na skutek działań militarno-politycznych w 45 r. p.n.e. Juliusz Cezar uzyskał tytuł dożywotniego dyktatora. Uzyskanie tak wysokiego statutu zostało odebrane nawet przez jego zwolenników jako zagrożenie dla republiki i przyczyniło się do zawiązania spisku i dokonania zamachu na Cezara, przez grupę senatorów (15 marca 44 r. p.n.e.). Zabójstwo Cezara zakończyło okres Republiki rzymskiej i ustanowiono władzę cesarską<sup>36</sup>. W okresie Cesarstwa Rzymskiego terror był zalegalizowanym instrumentem sprawowania władzy i prowadzenia wojen. Tacyt pisząc o kampanii w Germanii w 16 r. n.e., przytacza słowa generała rzymskiego nakazującego całkowitą eksterminację całej rasy<sup>37</sup>.

Terroryzowanie przez Rzym podbijanych ludów miało swój cel taktyczny, proponowano najpierw warunki kapitulacji, przyjęcie których warunkowało odstąpienia od całkowitego zniszczenia obleganego celu. Takie defetystyczne działania osłabiały morale przeciwnika i umożliwiały podboje bez zbędnej walki. Również dławienie buntów w samym Rzymie opierało się na systemie terroru. W roku 73 p.n.e., sto dwadzieścia tysięcy niewolników rzymskich pod przywództwem Spartakusa wszczęło rebelię w Italii. Kiedy rebelia upadła w 71 r. p.n.e. Rzym ukarał rebeliantów krzyżując około sześciu tysięcy niewolników na drodze z Italii do Rzymu<sup>38</sup>. Terror był również stosowany jako środek wymuszenia dyscypliny w armii. W tym celu dokonywano losowego dziesiątkowania oddziału, który okazał tchórzostwo na polu walki<sup>39</sup>.

<sup>35</sup> Tamże, s. 23.

<sup>36</sup> A. Goldsworthy, *Cezar*, Warszawa 2007, s. 484.

<sup>37</sup> B. Zasiczna (red.), *Encyklopedia terroryzmu*, wyd. cyt., s. 31.

<sup>38</sup> B. Nowaczyk, *Powstanie Spartakusa*, Warszawa 2008, s. 185.

<sup>39</sup> M. Jaczynowska, *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1984, s. 357.

Terror jako świadomą strategię wojenną wykorzystywano również z powodzeniem w innych państwach. Potęga imperium Mongołów w dużej mierze opierała się na terrorze. Całkowite uśmiercenie mieszkańców miasta stanowiło swoistego rodzaju czynnik psychologiczny mający na celu „zachęcić” do kapitulacji i poddania innych miast w obliczu nieuchronnej zagłady. Mongołom natomiast pozwalało to na oszczędzenie swoich wojsk<sup>40</sup>.

Również w średniowieczu tego typu akty były szeroko wykorzystywane, a Tomasz z Akwinu, dowodził nawet o zasadności tyranobójstwa, które nie łamie zasad nauki chrześcijańskiej<sup>41</sup>. Sztuka prowadzenia wojen okresu średniowiecza, w uogólnieniu polegała na obleganiu zamków przez najeźdźców i obronie tychże zamków przez załogi stacjonujące wewnątrz. Stosunkowo prymitywny sprzęt oblężniczy oraz wysokie koszty działań wojsk oblegających skutkowały potrzebą stosowania taktyki umożliwiającej wypełnienie tych braków. Jednym ze szczególnie popularnych sposobów oddziaływania na oblegane cele ataków było stosowanie terroru wojennego. Zastosowanie terroru przez oblegających przyjmowało różne formy. W Nicei (Azja Mniejsza) w 1097 r., krzyżowcy katapultowali do miasta głowy tureckich zwłok. W Antiochi, w 1098 r., Frankowie ścieli głowy muzułmańskim jeńcom przed wrotami twierdzy. Wykorzystywano również więzy lojalności między garnizonem a pojmanym suwerenem. W 1174 r., król Anglii Henryk II uwięził bez jedzenia Roberta z hrabstwa Leicester i groził jego zagłodzeniem dopóki jego zwolennicy nie oddadzą swoich twierdz<sup>42</sup>.

W okresie średniowiecza funkcjonowało również „prawo szturmu”, polegało ono na przedstawieniu obrońcom skutków decyzji o odrzuceniu początkowego wezwania do poddania się. W razie, gdy obrońcy odrzucili to wezwanie, a twierdza została zdobyta, atakujący mieli prawo zająć cały majątek znajdujący się w twierdzy. Mogli też zdecydować czy zabić mieszkańców, czy zostawić ich przy życiu. Europa „wieków średnich” wstrząsana była buntami chłopskimi, jeden z nich miał miejsce w Niemczech, gdzie proboszcz ze Zwickau, Tomasz Munzer stanął na czele takiego buntu (1557–1558) wobec szlachty w celu utworzenia „Królestwa Bożego”. Metody prowadzenia powstania przeciwko szlachcie opierał zaś na przemocy: „jest jasne jak dzień, że Bóg zaleca swym wybranym, by używali

<sup>40</sup> J. Weatherford, *Czyngis Chan*, Warszawa 1991, s. 44.

<sup>41</sup> W. Laqueur, *Voices of terror*, New York 2004, s. 27.

<sup>42</sup> B. Zasiczna (red.), *Encyklopedia terroryzmu*, wyd. cyt., s. 43.

wszelkiej przemocy w stosunku do ich przeciwników i niszczyli ich majętności, dzięki którym od samego początku sprzeciwiają się zapanowaniu Królestwa Boże<sup>43</sup>.

Również wyprawy krzyżowe, mające na celu odzyskanie Ziemi Świętej na muzułmańskim wschodzie, cechowały się działaniami, w których akty terroru były często wykorzystywane. Przybycie angielskiego króla Ryszarda Lwie Serce do Akki w 1191 r.<sup>44</sup>, doprowadziło do przeprowadzenia działań polegających na wymordowaniu jeńców wziętych do niewoli po zdobyciu Akki: „Saladyn zwlekał z dostarczeniem krzyża i poprosił o więcej czasu. Gdy stało się jasne, że minął czas dłuższy od ustalonego na dostarczenie krzyża i wymianę jeńców, Ryszard zebrał radę. Ustalili, że należy powiesić wszystkich więźniów za wyjątkiem kilku osobistości, których będzie można w przyszłości wymienić, tak więc Ryszard kazał powiesić 2700 jeńców pod bramami miasta<sup>45</sup>”.

Terror również w późniejszych czasach był traktowany jako forma sprawowania władzy lub prowadzenia polityki. Car Rosji Iwan IV Groźny (1530–1584), chcąc zapewnić sobie całkowite posłuszeństwo w państwie sformował swoistego rodzaju „służby specjalne” tzw. opryczniki, którym nadał praktycznie nieograniczone możliwości oddziaływania na naród przez terror. W 1570 r., z polecenia cara została przeprowadzona przez opriczników publiczna egzekucja na diaku<sup>46</sup> Iwanie Wiskowatym, polegająca na powieszeniu go głową w dół, a następnie cięciu na kawałki. Wykonywano również wyroki śmierci polegające na przemiennym oblewaniu skazańca wrzątkiem i zimną wodą, by skóra jeszcze przed śmiercią oddzieliła się od ciała<sup>47</sup>.

Stosowanie terroru nie było domeną tylko cywilizacji europejskiej. W prekolumbijskiej Ameryce Południowej, jedno z najpotężniejszych indiańskich plemion, Aztekowie masowo dokonywali mordów na pojmanyh wrogach, w trakcie obrzędów religijnych. W stolicy państwa — Tenochtitlán — na cześć bogów składano ofiary, których liczba dochodziła nawet do dwudziestu tysięcy osób w ciągu czterech dni<sup>48</sup>.

<sup>43</sup> M. Borucki, *Terroryzm. Zło naszych czasów*, Warszawa 2002, s. 9.

<sup>44</sup> S. Runicman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, Warszawa 1987, s. 45.

<sup>45</sup> H. Williams, *The historians of the Word*, New Delhi 1987, s. 312.

<sup>46</sup> Iwan Wiskowaty był pisarzem kancelarii księżęcej na Rusi.

<sup>47</sup> W. Serczyk, *Iwan Groźny*, Warszawa 1986, s. 84.

<sup>48</sup> L. Nougier, *W czasach Majów, Azteków i Inków*, Wrocław 1991, s. 55.

Do najbardziej znanych wydarzeń Europy nowożytnej związanych ze stosowaniem terroru należy zaliczyć okres rewolucji francuskiej i dyktatura Jakobinów na czele z Maksymilianem Robespierre. Symbolem tego okresu jest gilotyna, za pomocą której ścięto tysiące osób. Sam Robespierre był zdania, że rewolucja musi wiązać się z terrorem: „terror to jedyna sprawiedliwość szybka, surowa, niezłomna, jest więc emanacją cnoty”<sup>49</sup>. Najbliższy współpracownik Robespierre’a, Antoine de Saint-Just (zwany Aniołem Śmierci) dzielił się fachową wiedzą: „w Meudon garbuje się ludzką skórę. Skóra ludzka ma konsystencję i jakość lepszą od kozłowej. Skóra z ciała kobiecych jest bardziej miękka, ale mniej trwała(...)”<sup>50</sup>.

Okres po rewolucji francuskiej zapoczątkował powstanie społeczeństwa industrialnego. Zaczęły formować się tajne stowarzyszenia, które przeciwstawiając się powstawaniu państw o charakterze nacjonalistycznym, wykorzystywało w walce politycznej akty terroru. W latach 20 i 30 XIX w., w Anglii powstał ruch burzycieli maszyn zwany luddyzmem<sup>51</sup>, na którego czele stanął Ned Lud. W USA natomiast powstały organizacje mające na celu obronę górników przed wyzyskiem. Do takich organizacji należało również stowarzyszenie w Pensylwanii — Moly Maguire — którego członkowie napadali na właścicieli kopalni, urzędników i policjantów<sup>52</sup>. Polityka terroru była stosowana na dużą skalę w trakcie rozszerzającego się panowania mocarstw europejskich począwszy od XVIII w., było to spowodowane głównie założeniem, że mieszkańcy Azji, Afryki czy Ameryki reprezentują gorszą rasę ludzką. Według dziewiętnastowieczny biologów biała rasa odznaczała się wyższą inteligencją, co przesądzało o ich uzdolnieniach i roli jaka przypadła do odegrania w dziejach świata. W latach sześćdziesiątych XIX w. pogląd ten zaczęto kojarzyć z ewolucjonizmem Darwina. W tym okresie państwa europejskie posiadały wyraźną przewagę militarną w świecie<sup>53</sup>. Doprowadziło to do tego, że w XIX w., zdobywanie kolejnych kolonii

<sup>49</sup> R. Kosta, *Terroryzm jako zagrożenia dla bezpieczeństwa cywilizacji zachodniej w XXI wieku*, Toruń 2007, s. 12–13.

<sup>50</sup> R. Secher, *Ludobójstwo francusko-francuskie. Wandea departament zemsty*, Warszawa 2003, s. 140–154.

<sup>51</sup> Luddyzm to ruch robotniczy w Anglii na przełomie XVIII i XIX w., którego członkowie niszczyli maszyny w większych centrach przemysłowych jako źródło niskich zarobków i bezrobocia.

<sup>52</sup> M. Borucki, *Terroryzm. Zło...*, wyd. cyt., s. 12–13.

<sup>53</sup> P. Curtin, *Historia Afryki*, Gdańsk 2003, s. 540–541.

przez Wielką Brytanię, Francję, Belgię, Portugalię czy Niemcy, opierało się na mordowaniu lub zamykaniu w rezerwach ludów tubylczych Australii, Ameryki Południowej i Ameryki Północnej. Opór wobec władzy kolonialnej był brutalnie karany. Podczas powstań w Rodezji przeciw władzy brytyjskiej w latach 1896–1897 walczący Afrykanie zostali zaminowani w kopalniach i wysadzeni w powietrze<sup>54</sup>.

W tym okresie w dziewiętnastowiecznej carskiej Rosji do głosu dochodzi ruch anarchistyczny, który w swej doktrynie nie uznawał władzy państwowej, a tylko swobodne umowy między różnymi warstwami społecznymi, propagowane przez Michaiła Bakunina. Choć Bakunin większą część życia spędził poza Rosją swoimi przekonaniem zdołał zarazić wielu zwolenników, z których najważniejszy był Siergiej Nieczajew<sup>55</sup>. W 1867 r. Nieczajew stworzył w Rosji rewolucyjną organizację „Narodnaja Rasprawa”. Organizacja ta, zostając częściowo rozbita przez władze carskie, połączyła się z ruchem demokratycznym zwanym ruchem „narodników”. Działalność członków tego ruchu początkowo ograniczała się do propagowania wśród chłopów idei rewolucyjnych. Brak odzewu ze strony chłopstwa skutkowało powstaniem jesienią 1879 roku tajnej organizacji „Narodnaja Wola”<sup>56</sup>, której celem było walka z caratem. Organizacja ta po kilku nieudanych próbach, 1 marca 1881 r., dokonała udanego zamachu bombowego, w której zginął Car Aleksander II<sup>57</sup>. „Narodnaja Wola” była pierwszą organizacją terrorystyczną w Rosji i stanowiła wzór dla wszystkich następnych takich, jak np. organizacja bojowa Partii Socjalistów-Rewolucjonistów, która przeprowadziła zamach na ministra spraw wewnętrznych Wiaczesława von Plehwego w 1904 r.<sup>58</sup>

W tym samym okresie we Włoszech m.in. Enrico Malatesta i Carlo Cafiero przygotowywali powstanie, mające na celu wywołanie buntu wśród wyzyskiwanych warstw społeczeństwa. Działania te, choć zakończyły się niepowodzeniem, przyczyniły się do wzrostu popularności „propagandy czynu”<sup>59</sup>, która miała służyć za przykład dla uciskanych warstw społecznych,

<sup>54</sup> B. Zasieczna (red.), *Encyklopedia terroryzmu*, wyd. cyt., s. 52.

<sup>55</sup> Siergiej Nieczajew był rosyjskim rewolucjonistą, pochodził z rodziny mieszczańskiej.

<sup>56</sup> W. Finger, *Trwały ślad*, Warszawa 1962, s. 365.

<sup>57</sup> E. Radziński, *Aleksander II. Ostatni wielki car*, Warszawa 2005, s. 485.

<sup>58</sup> B. Sawinkow, *Wspomnienia terrorysty*, Warszawa 1991, s. 221.

<sup>59</sup> Propaganda czynu — termin ten oznaczał wykonywanie aktów przemocy skierowanych przeciw ludziom symbolizującym porządek społeczny.